

8 Piątek
Imieniny: Maksyma, Medarda, Wilhelma, Seweryna.

9 Sobota
Imieniny: Pelagii, Efrema, Felicyjana.

10 Niedziela
Imieniny: Bogumili, Małgorzaty, Bogumila, Mauryna, Nikity.

Z KRAJU
ZE ŚWIATA

7 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie odbyła się rozprawa rejonowa NSZZ „Solidarność 80”. Sąd zwrócił uwagę wnioskodawcom, że przedłożony przez nich do rejestracji statut z odrębnymi poprawkami i licznymi skreśleniami, nie figuruje z pomocą dokumentu z adresem, wyraża też swoje zastrzeżenia co do kilku paragrafów tego statutu, podkreślając ich sprzeczność z obowiązującą obecnie ustawą o związkach zawodowych. W tej sytuacji strona wnioskująca o rejestrację związku „Solidarność 80” zwróciła się z prośbą o danie jej 14-dniowego terminu na przygotowanie odpowiedniego zastrzeżenia. Sąd przychylił się do wniosku i odrucił rozprawę.

W stolicy Kirgizji — Frunze — wprowadzono na mocy dekretu prezydium parlamentu tej republiki stan wyjątkowy, a od godziny 21.00 czasu miejscowego będzie obowiązywać godzina milicyjna. W czwartek od rana w centrum miasta odbywał się nieustający wólc. Wystrzelono dziesiątki pocisków. Drogowano się m.in. do siedziby republiki, co trwał przez dni.

Od 1 stycznia 1990 r. 1185 350 radzieckich Żydów zwróciło się o imigrację do Izraela. Przedstawiciele agencji w ZSRR wyjadą do 1500 w tym czasie, pracując po 24 godziny na dobę. O wiele dłużej trzeba czekać na zezwolenie władz radzieckich na wyjazd. W tym roku wyjechało już jednak do Izraela prawie 40 tys. Żydów radzieckich. Ogólna liczba Żydów w ZSRR agencja oblicza na ponad 3,5 mln.

7 bm. wczorajszym popołudniem, w ciągu pół godziny, wybuchły w Głusku trzy bomby domowej roboty. Na szczęście eksplozje nie spowodowały nikogo nie okaleczyły i wyrządziły minimalne szkody. W pomieszczeniach, w których wybuchy miały miejsce.

8 bm. w godzinach popołudniowych premier Tadeusz Mazowiecki udał się z dwiema żonami, żoną i dwiema córkami, do Węgry, na zaproszenie nowego węgierskiego premiera Józsefa Antalla.

Zostało ono wystawione jeszcze wtedy, gdy J. Antall był kandydatem na premiera, co, oczywiście, jako nowy rząd węgierski przysięgało do stosunków z Polską.

Wielkie zaniepokojenie w całej Skandynawii wywołano nadciągająca z nad morza chmura niebezpiecznej substancji nuklearnej. Wskazywało na to, że tajemnicza chmura okazała się nieszkodliwym zjawiskiem atmosferycznym, zjawiska satelitarne wskazują, że zburzyli obłok powstał w naturalny sposób.

(opr. oto)

Kalkulacje i frustracje

Nim wzrosną czynsze i opadną ręce

TYŁKO PATRZEC jak czynsze znów zaczęły rosnąć. Po awanturach z pierwszego kwartału okazało się, że tu i ówdzie z lokatorów zaplono. W niektórych stołecznych spółdzielniach podstawowa opłata eksploatacyjna ustalono na 394 zł (Osiedle Jary) czy 418 zł (Os. Imielńska), gdy w Białymstoku zaplanowała wyjątkowa jedynym: we wszystkich spółdzielniach zażyto sobie początkowo 1700 zł od każdego metra kwadratowego powierzchni użytkowej mieszkań co zresztą tak się miało do kosztów jak piasek do nosa. Boteż

była to zmowa zarządów i rad nadzorczych, którą powszechnie i głośno oprotowano.

Dziś, w przededniu następnych, nieuniknionych podwyżek chciałoby się mieć więcej pewności, że sprawa kalkulacji jest w dobrych rękach nowych władz spółdzielczych. Będzie to więc swoisty test rzetelności i sprawdzian deklaracji na zebraniach członków i delegatów. Obietnice krzyżowały się gęsto, co zresztą niewiele kosztowało samych mówców.

Wyższe opłaty będą w całym kraju obowiązywały od półroczu. Wpłyne na nie przede wszystkim ograniczenie dotacji do centralnego ogrzewania i ciepłej wody, a także wzrost kosztów wytwarzania ciepła po podwyżkach cen węgla, taryf transportowych itd.

O zawiłościach i specyfice rozliczeń finansowych w ciepłownictwie pisaliśmy obszernie. Dodam dziś tylko tyle, że lokatorzy nie placą pełnych kwot. Ich portfele chronione są przez ceny urzędowe, które do tej pory wynosiły 280 zł od metra kwadratowego powierzchni użytkowej mieszka-

Ciąg dalszy na str. 2



Uniwersytet w Komitecie (byłym)

Przed tym budynkiem fotografowali się najczęściej członkowie Egzekutywy lub delegaci na zjazdy b. PZPR. Dziś na naszym zdjęciu Rada Wydziału Humanistycznego z prof. dr. hab. Mieczysławem Wrzosem, dziekanem Wydziału (w środku). Wczorajszym posiedzeniu Rady (jak nam oświadczyli — roboczym) Filia UW rozpoczęła przyjmowanie białostockiego „Białego Domu”. Tym samym, jak się wydaje, dobiegła końca batalia o spadek po b. PZPR. (w)

Układ Warszawski wymaga reformy

W Moskwie zakończył się szczyt Układu Warszawskiego. Postanowiono „na nowo określić” funkcje układu i w tym celu zwołany zostanie w listopadzie br. nadzwyczajny szczyt. Jeśli chodzi o zjednoczenie Niemiec to zdaniem Państwa-Stron Układu Warszawskiego, proces ten powinien uwzględniać szersze interesy bezpieczeństwa, sąsied-

dów Niemiec i nie może naruszać istniejących granic. W sprawie obrad Wojciech Jastrzębski spotkał się z Michałem Gorbaczowem. Rozmawiano o współpracy polsko-radzieckiej, o konieczności równoprawnego współdziałania obu krajów. W spotkaniu uczestniczyli Tadeusz Mazowiecki i Nikołaj Ryzkow. (PAP)

Pierwsze sesje
Janusz Dolecki
—przewodniczącym w Białymstoku

Janusz Andrzej Dolecki, 42-letni pracownik naukowy Politechniki Białostockiej, został przewodniczącym Rady Miejskiej w Białymstoku. Tak 27 głosami zdecydowali wczoraj radni na pierwszej sesji w nowej kadencji. Ireneusz Choroszczuk uzyskał dziesięć głosów, a Jarosław Bartel — dziewięć.

Nowy przewodniczący, który będzie miał dwóch zastępców, kandydował w okręgu nr 2 z listy KO „Solidarność”. Przejmując prowadzenie obrad, powiedział, że będzie zachowywał neutralność w stosunku do wszystkich radnych, niezależnie od ich przynależności. Będzie tak kierował pracą Rady, żeby przynosiła ona efekty zgodne z oczekiwaniami wyborców.

Delegatami do sejmiku samorządowego wybrani zostali: Jan Kwasowski (37 głosów), Włodzimierz Chojnacki (36), Janusz Andrzejewski (35), Antoni Oleśki (33) i Emanuel Trembaczowski (33). Nie przeszli w głosowaniu: Jan Chojnowski (24) i Anatol Chomezyk (7).

Na następnym posiedzeniu (20 bm.) Rada dokona wyboru prezydenta miasta. Zgłoszenia

Ciąg dalszy na str. 2

Nasze, wasze czy wspólne?

— Istotną będzie mądrość zbiorowa całej rady, a nie przewodniczącego — odpowiedział na jedno z pytań kandydującego na przewodniczącego Rady Miasta i Gminy w Zambrze — Janusz Dolecki. On też został (20 głosami) obdarzony tą funkcją. Ma 34 lata i jest polonistą w miejscowym Liceum Ogólnokształcącym.

Kandydował: lek. Kazimierz Pekała z Klubu Inteligencji Katolickiej — 11 głosów, a niezależny Tadeusz Zawierucha (adwokat) — ani jednego. Ten ewenement spowodował sam stwierdzając, że będzie głosował na K. Pekała.

Rezultaty wyborów były czytelne już przed sesją i wynikały ze składu rady: 20 radnych z KO „S”, dziewięciu — z KIK i dwóch niezależnych. Z apelu jaki wystosował ci ostatni — T. Zawierucha i rolnik Stanisław Gressfeld — podający się za jedynych „niezależnych”, autentycznie zgłoszonych i wybranych przez współmieszkańców, kierujących się jedynie dobrem ogólnym, a nie partykularnymi względami, można było wnioskować, że same wybory wywołują spiekła.

Tak się też stało po niefortunnym sformułowaniu A. Gniazdowskiego o „naszych” rad-

Ciąg dalszy na str. 2

Leki na Litwę

Przez przejście graniczne w Ogródnikach przewoził się koleją transport leków przeznaczonych dla mieszkańców Litwy. Tym razem dar wagi 1200 kg przekazany został przez mieszkańców Suwałk, z zastrzeżeniem, że zbiórki były miejscowe Komitetu „Solidarność”. (des)

Huśnicy — dzieciom

Na Oddziale Dzieciątym Zespołowego Szpitala w Suwałkach rozpoczęło wkrótce pracę ultrasonograf ufundowany przez pracowników Buty Katowice. To nowoczesne urządzenie pozwoli na szybsze diagnozowanie małych pacjentów, a tym samym skuteczniejsze leczenie. (des)

Chce żyć w prawdzie...

Podczas mszy, z udziałem nowo wybranych radnych w Stalowej Woli, ks. Andrzej Surowiec (z parafii, która jest rezydencją sufragana przemyskiego, biskupa Frankowskiego) w wygłoszonej homilii nawiązał do morderstwa ks. Jerzego Popiełuszki. Poinformował zgromadzonych, że główny oskarżony i skazany w tym procesie, Grzegorz Piotrowski nadesłał ostatnio do Przemysła list o treści: „Proszę o wybaczenie, że nie mogę żyć w prawdzie...”. (PAP)

MONDIAL '90

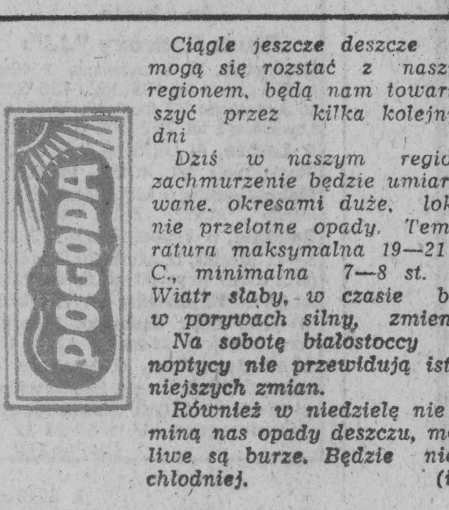


Piłka w mundialowej grze, Polska poza nią. Trochę szkoda, ale za to nikt nam majtek nie będzie ścigał z piłkarskich zadków.

Na stronie 5 wszystko o Piłkarskich Mistrzostwach Świata „Italia '90”!

Gdzie są orły z tamtych lat?

Kto pamięta? Co to za orzeł? Trafila do nas fotokopia prawdopodobnie plakatu i to, proszę zwrócić uwagę, z 1968 r. Kto był wówczas tak odważny? Może Czytelnicy pomogą rozwiązać zagadkę?



Ciągle jeszcze deszcze nie mogą się rozstać z naszym regionem, będą nam towarzyszyć przez kilka kolejnych dni.

Dziś w naszym regionie zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże, lokalnie przelotne opady. Temperatura maksymalna 19—21 st. C, minimalna 7—8 st. C. Wiatr słaby, w czasie burz w porywach silny, zmienny.

Na sobotę białostoccy synoptycy nie przewidują istotniejszych zmian.

Również w niedzielę nie ominią nas opady deszczu, możliwe są burze. Będzie nieco chłodniej. (il)

Min. Balcerowicz na Wiejskiej

Rozpoczęte w czwartek dwudniowe posiedzenie Sejmu ma program szerszy niż poprzednio planowano. Izba wprowadziła kilka nowych punktów, a najważniejszy z nich to informacja wicepremiera Leszka Balcerowicza o stanie realizacji i dalszych krokach w ramach programu gospodarczego rządu.

Uzupełnienie to zostało dokonane na żądanie posłów. Wnioskodawcą był pos. Henryk Komar w imieniu Klubu Poselskiego Polskiej Unii Socjaldemokratycznej. Poseł uważał bowiem za nieporozumienie, że o zmianach w realizacji programu gospodarczego mówi się w gremiach pozaparlamentarnych, natomiast „ścieżki” wicepremiera Balcerowicza nie wiodą na ulicę Wiejską!

Swoją informację wicepremier przedstawił w Sejmie jeszcze tego popołudnia.

Do najważniejszych dotychczasowych dokonań rządu L. Balcerowicz zaliczył poddanie mechanizmowi rynkowemu cen wszystkim produktom i usługom, zniesienie praktycznie wszelkich form rozdzielnictwa, znaczne zliberalizowanie handlu zagranicznego, wprowadzenie wymagalności złotego przy ujednoliconym i stabilnym kursie, znaczne postępy w usuwaniu monopolu, oddzielenie systemu budżetowego od systemu bankowego.

Realizacja tego programu pociągnęła za sobą co najmniej trzy poważne koszty społeczne: bezrobocie, obniżenie realnych płac i dochodów gospodarstw domowych, spadek produkcji.

Główne zadania, stwierdził wicepremier, to przyspieszenie zmian w strukturze gosp-

Ciąg dalszy na str. 2

Po wczorajszym dyżurze

Absolwent śpi jak suseł

Albo w Polsce nie ma bezrobocia — w co wątpimy, — albo tegoroczni absolwenci szkół wyższych i ponadpodstawowych pozalutali już sobie miejsca pracy.

Taką opinię można wysnuć na podstawie wczorajszych dyżurów dotyczących problematyki zatrudnienia młodych ludzi.

Do redakcji w Białymstoku zgłoszył się osobiście zaledwie trzy osoby. Było też osiem telefonów od zainteresowanych — w większości zresztą pracą w policji. Obecny na dyżurze przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej „kupił” niejako na pniu trzech przyszłych policjantów.

W Suwałkach i Łomży sytuacja była podobna. Dyżurujące osoby odebrały zaledwie po kilka telefonów.

Chociaż zabrakło absolwentów chętnych do podjęcia pracy, nie zawiedli pracodawcy, zgłaszając kilka ciekawych propozycji, m.in. dotyczących zatrudnienia agentów ochrony za ponad milion zł miesięcznie.

O szczególnych w jednym z najbliższych numerów GW. (nom, stk, des)

EKSPRESEM

CENA AMORÓW
Dramatyczny przebieg przybrała libacja w mieszkaniu 61-letniej wdowy, mieszkanki Elku Jej współbiedniak, 48-letni Stanisław D. zapalał w pewnym momencie miłością do swej gospodyni. Kobieta nie miała ochoty na amory, chwyciła za kuchenny nóż i ugodziła namolnego gościa prosto w serce. Na ratunek było już za późno.

W NURTACH BUGU...
...wraz ze swym psem zginął wędkarz z Warszawy. Jedną wieczorem do namiotu, ustawionego na skarpie rzecznej. Ponoć był podchmielony i źle wymerzył — jego pojazd stoczył się z kilkunastometrowej wysokości. Zwińkowcy nie odnaleźli.

OD ZWARCIA ELEKTRYCZNEGO...
...powstał pożar, w mieszkaniu przy ul. Złotej w Białymstoku. Dzięki przytomności umysłu matki, udało się uratować dzieci, poważnie zagrożone ogniem. Straty materialne ponad 10 mln.

NIE PROZNOWALI WŁAMYWACZE
Z piwnicy bloku przy ul. Podwornego 4 „a” w Białymstoku wynieśli m.in. dwie baterie zlewozmywakowe, wiertarkę elektryczną oraz wiktualie na sumę ponad milion zł. W Mocydłach Pieczurkach „gm. Perlejewo złodzieje obrobili sklep spożywczy geesur — straty ok. miliona. Natomiast we wsi Ogorki (koło Węgorzewa) złodziejska wiza kosztowała gospodarzy 17 mln zł. (sf)

Rabunek w „pośredniaku”

Wczoraj, tuż przed godz. 11 w nocy na białostocki „pośredniak” przy ul. Killińskiego dokonano brutalnego napadu i rabunku ponad dwunastu milionów złotych, przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych.

Zamaskowani sprawcy, wykorzystując lukę w zakratowanym oknie na zapleczu budynku, wtargnęli do środka Sterryzowali portierkę, która dotkliwie pobili i skrepowaną zamknęli w jednym z pomieszczeń. Gdy już nikt nie przeszkadzał, przystąpili do penetrowania biura. Oczywiście najważniejszym celem była kasa. Po sforsowaniu kraty i drzwi — droga do pieniędzy stała się otwartą.

Zdaniem aspiranta Jacka Minko z białostockiej policji kryminalnej — rabusie byli dobrze zorientowani w planie wnętrza budynku i w zasadzie nie mieli większych trudności z pokonaniem przeszkód. Budynku „pośredniaka” w którym notabene mieści się kilka instytucji, był źle zabezpieczony przed tego rodzaju gośćmi.

Dla dobra śledztwa nie możemy na razie podać innych szczegółów, ale w miarę rozwoju wypadków — będziemy czytelników o tym informować. (sf)

Janusz Dolecki - przewodniczącym

Ciąg dalszy ze str. 1
kandydatów na to stanowisko przyjmowane są do 13 bm. Poprzez radnych swoje propozycje na ręce przewodniczącego RM składają mogą instytucje i organizacje społeczne, 15 bm. o godz. 15.30 Rada przesłucha kandydatów.

Do końca maja z kasy miejskiej wydano niemal 40 proc. środków finansowych przeznaczonych na cały rok. Ochrona zdrowia wyczerpała już swój budżet i trzeba będzie dofinansować ją kosztem innych dziedzin życia. Przed nową Radą staje więc pytanie: skąd brać pieniądze i jak rządzić, żeby uniknąć konfliktów. Jeden z nich — co prawda,

Nasze, wasze czy wspólne?

Ciąg dalszy ze str. 1

dnych. Rozpętała się dyktowana emocjami dyskusja. K. „Solidarność” zarzucono dyktat, wprowadzenie podziałów na „swoich” i „tych innych” oraz napastliwość w kampanii wyborczej wobec ks. Milanowskiego, który apelował do wiernych o głosowanie na kandydata KIK. Z kolei przedstawiciele KO zwracali uwagę, że czynne włączenie się duchownego oznaczało podział na „dobrych i złych katolików”.

Polemiki ułaził M. Gliński (KO) podkreślając konieczność stosowania w pracach rady zasady wspólnego dobra. Ta zasada będzie szczególnie istotna, jako że przed radą stoją dylematy środków i potrzeb. Chociaż miasto i gmina, jak stwierdził naczelnik MIG — Kazimierz Dmochowski, nie ma obecnie większych problemów finansowych, to jednak większość inwestycji stoi pod znakiem zapytania.

Do sejmiku wojewódzkiego ra- wybrała A. Gniazdowski i Marka Komorowski (KIK). Sesję poprzedził minikoncert połączonej chórów Domu Kultury, ZNP i parafii Sw. Trójcy, pod dyktando Jana Puchalskiego. (jtb)

Na pierwszej sesji zebrała się 29-osobowa rada gminy i miasta w Grajewie. Podczas

niegroźny — już trzeba rozstrzygać. Mieszkańcy osiedla Piasta sprzeciwiali się likwidacji zlozka nr 15. Radni powołali komisję do zbadania argumentów „za” i „przeciw”. Pozytywnie zaopiniowali propozycję udostępnienia Filii UW budynku przy ul. Próchniak 3.

Andrzej Władysław Gawkowski został powołany na kierownika USC. Jego zastępcami są: Mieczysław Mejsak i Mirosław Timoszek. Decyzja ta była pilna ze względu na specyfikę spraw, którymi USC się zajmuje. Zawieszeni w wykonywaniu czynności szefowie innych wydziałów będą powoływani przez Radę w późniejszym terminie. (ib)

obrad radni złożyli ślubowanie i wybrano przewodniczącą, którym został lek. med. Andrzej Szalczun z Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Delegatami do sejmiku wojewódzkiego wybrano Antoniego Dudzińskiego i Edwarda Szabata. Stan budżetu gminy i miasta oraz zakres mienia, które podlega przekazaniu miastu i gminie, przedstawił pełniący obowiązki burmistrza — Tadeusz Maciejowski.

Ustalono, że na następnej sesji zostanie wybrany burmistrz. Kandydatury można składać do 17 czerwca. (WJ)

Inauguracyjną sesję Rady Gminy i Miasta w Brańsku poprzedziła msza św. odprawiona w kościele parafialnym przez proboszcza ks. Romana Wodyskiego. Obrady prowadził najstarszy wiekiem radny Zygmunt Leociak z Domanowa. Po złożeniu ślubowania dokonano, w tajnym głosowaniu wyboru władz. Przewodniczącym rady został Leszek Rzepietowski — rolnik z Brańska, delegatem na sejmik wojewódzki — Kazimierz Niemyski z Kalnicy.

W posiedzeniu rady uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” — Krzysztof Jaworowski, przedstawiciele zakładów pracy i instytucji oraz mieszkańcy. (zel)

Zadecydowali rodzice dziecka

Fundusz „Marta” — maluszkom

Echa tej tragedii długo dawały o sobie znać. Przypomnijmy — uprowadzono i doprowadzono do śmierci sześciomiesięcznej Marty. Odzew społeczny był natychmiastowy — spontanicznie deklarowano pieniądze na nagrodę dla osoby, która najwydajniej przyczyni się do ujścia przestępcy. Zebrano milion pięćdziesiąt jeden tysięcy pięćset złotych.

Zadna z osób, która spowodowała ujście przestępcy, nie wyraziła zgody na przyjęcie tych pieniędzy. Zapytaliśmy więc czytelników, co mamy z tą kwotą zrobić, na jaki cel

przeznaczyć. Większość piszących i telefonujących sugerowała, aby te pieniądze przekazać matce Marty. Tak zamierzaliśmy zrobić. Rodzina dziewczynki zgłosiła inną propozycję. Jej wolę postanowiliśmy uszanować. Wszystkich ofiarodawców informujemy więc, że całą sumę otrzymają wychowankowie z Państwowego Domu Małego Dziecka w Białymstoku.

Raz jeszcze zatem dziękujemy wszystkim, którzy — nie tylko tym razem — zaprzeczili krzywdę tu i ówdzie opinii o społecznej bezduszności, dążenia do zamykania się w kręgu osobistych spraw. Dziękujemy! (g)

Kalkulacje i frustracje

Ciąg dalszy ze str. 1

nia (za centralne ogrzewanie) i 110 zł (za ciepłą wodę). Od 1 lipca rosną one odpowiednio do 620 i 240 zł. Każdy może sobie policzyć ile kosztować go będzie zimą zaoszczędzenia 475 miliardów zł z krajowego budżetu. Takta bowiem decyzja legła u podstaw podwyżek opłat lokatorskich.

Większość kosztów wytwarzania i przesyłania energii pokrywały dotychczas i nadal będzie finansował skarb państwa, który nie imponuje zażobnieniu i wymaga dowartościowania. System dotacji nigdy nie sprzyjał racjonalizacji gospodarowania i obniżce kosztów, niemniej w tym przypadku jest złem koniecznym. Gdybyśmy musieli płacić pełne sumy z tytułu rachunków za energię ciepłą przesyłaną

z centralnych źródeł, haracz z każdego mieszkańca przekraczałby 300 tysięcy, a w niektórych miejscowościach dwukrotnie więcej.

Na szczęście w różnych środowiskach trwają spóźnione negocjacje z przedstawicielami przedsiębiorstw wodociągów i kanalizacji, wywozu „nieczystości stałych” i innymi usługodawcami. Jest szansa, że zostanie podniesione tak drastycznie. Oczywiście pewność będziemy mieli wówczas, jeśli nowo wybrane spółdzielcze władze zechcą bardziej zdecydowanie wystąpić w interesie mieszkańców niż poprzednie, nie przyznając oczu na dopisywanie w kalkulacjach numeru koincydencja głównej księgovej.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ

w Łomży w terminie do dnia 13 czerwca br. do godz. 14 przyjmuje w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Stary Rynek 14 ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW na stanowisko

PREZIDENTA MIASTA ŁOMŻY.

Zgłoszenia mogą składać ugrupowania społeczne i polityczne jak również osoby indywidualne i sami zainteresowani.

Przewodniczącą Rady Miejskiej w Łomży Henryk Kapuściak

k 3325-1

Min. Bałcerowicz na Wiejskiej

Ciąg dalszy ze str. 1

podarki oraz podtrzymanie podstawowych zasad w polityce makroekonomicznej.

L. Bałcerowicz wykluczył możliwość rozluźnienia obowiązujących zasad, które miałyby polegać na dopływie pieniędzy w postaci podwyżek płac, tanich kredytów itp.

Do problemów, na których skupia się uwaga rządu, wicepremier zaliczył budżet, górnictwo węglowe oraz politykę plac. Rząd przygotowuje projekt posunięć budżetowych, które pozwoliłyby na zaoszczędzenie pewnych środków i przekazanie ich na szczególnie ważne cele, jak np. budownictwo mieszkaniowe czy dofinansowanie budżetów terenowych. (PAP)

Ważne dla melomanów

Państwowa Filharmonia w Białymstoku informuje, że są już w sprzedaży abonamenty na nowy sezon artystyczny 1990/91 (wrzesień I-IV kwartał 1990 r.). Szczegółowych informacji udziela Biuro Koncertowe, tel. 416-557, 417-343 w. 6. (g)

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE CUKROWNIA „ŁAPY” w Łapach

OGLAS A KONKURS

na stanowisko

ZASTĘPCY DYREKTORA

PRZEDSIĘBIORSTWA ds. EKONOMICZNYCH

Wymagania:

- ✓ wykształcenie wyższe ekonomiczne
- ✓ preferowany wiek do 40 lat
- ✓ doświadczenie w zakresie ekonomiki zakładu
- ✓ wskazana znajomość języka zachodniego
- ✓ 5-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych w służbach ekonomicznych

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje oraz udziela informacji Dział Służby Pracowniczej tel. 22-71 w. 290. Zgłoszenie powinno zawierać:

- ♦ opis przebiegu pracy zawodowej ze wskazaniem największych osiągnięć zawodowych
- ♦ zaświadczenie o stanie zdrowia
- ♦ odpis dyplomu

k 3180-0

Tydzień W TYGODNIU

Białystok

cerstwa Rzeczypospolitej, przy dwóch istniejących gromadach zachowuje.

* **Prokurator Wojewódzki**, Lech Lebenstein wręczył pociąg osobom akty nominacyjne na stanowiska kierownicze w tejże prokuraturze. Podobne uroczystości odbyły się w Sokółce, Hajnowce i Białym Podlasku.

* **Na spotkanie** z Januszem Korwinem-Mikką, prezesem Unii Polityki Realnej przyszło do białostockiego MPiK-u więcej osób niż na przedwyborcze spotkanie zwycięskiego Komitetu Obywatelskiego.

* **W Białymstoku** działa już osiem drużyn Związku Har-

Łomża

stoku oraz kilku innych miastach woj. łomżyńskiego i białostockiego.

* **Łomżyńskie** jako jedno z nielicznych w kraju województwo utrzymuje dość wysokie tempo wodociągowania wsi. W tym roku powstać ma 10 stacji wodociągowych i podłączonych zostanie 1100 gospodarstw.

* **Spółka „Inter-Aemo”** otworzyła w Łomży pierwszy z sieci sklepów „Baltany”. Jeszcze w tym roku podobne placówki uruchomi w Białym-

Suwałki

Stoku oraz kilku innych miastach woj. łomżyńskiego i białostockiego.

* **Z okazji Święta Ludowego** delegacja ludowców z woj. suwalskiego uczestniczyła w uroczystościach centralnych na Jasnej Górze.

* **Rodem z Giżyka** jest

* **Echa trzęsienia ziemi** w Rumunii dotarły do Białegostoku — na piętach od IV w górę rozkładały się lampy, podskakiwały kwiaty, a ludzie ogarniali mdłości.

* **NZS Filii UW w Białymstoku** prowadzi akcję „Mieszkanie dla studenta”, skierowaną do osób mogących względnie tanio odstąpić pokój żakom spoza miasta.

* **Rodzice i mieszkańcy Osiedla Piasta II** w Białymstoku okupowali zlozka nr 15, protestując przeciwko przesłuchaniu go w centralnym laboratorium diagnostycznym.

* **Dwóch podróżnych** pociągu relacji Białystok—Wilno

próbowało przemycić po 35 pojemników z gazem łzawiącym prod. RFN.

* **Bezpośrednio pod nadzorem** japońskiej korporacji Konica rozpoczęło w Białymstoku działalność studio fotograficzne spółki cywilnej „APA”

* **Białostocki NOT** rozpoczął pierwszy kiermasz taniej odzieży z Zachodu, posiadającej atest polskich instytucji sanitarnych.

* **„Tajemnica puszczy”** w reżyserii Andrzeja Barszczyńskiego w najbliższych dniach przeniesie się do Puszczy Białowieskiej, w celu nakręcenia scen z żubrami. (BAN)

nariuszy Policji w Łomży zapelował o byłych milicjantów o powrót do służby.

* **Po raz trzeci**, a drugi z rzędu, w Wojewódzkim Eliminacjach Pucharu Polski zwyciężył ŁKS.

* **W poniedziałek** (11 bm.) posel M. Czerniawski zaprasza mieszkańców Rajrodu i gminy na spotkanie w UMig (godz. 12) w godz. 9—11. (jtb)

kowała się ekipa realizująca film „Tajemnica puszczy” reżyserii Andrzeja Barszczyńskiego.

* **Dyr. MDK w Giżyku**, Izabela Michałowska — „Tłumy wydatki, redukujemy do minimum personel, żyjemy jak największy skąpiec...” (RAN)

SPORT

Kto z kim? Gdzie i kiedy?

W najbliższą niedzielę, 10 bm. zobaczymy w naszym regionie dwa bardzo interesujące mecze bokserskie. O godz. 11 w hali przy ul. Jurkowskiej w Białymstoku w spotkaniu zamykającym pierwszą rundę II ligi Gwardia podopieczni lidera tabeli — Bron Radom. W tym atrakcyjnym meczu dojdzie do kilku zapowiadanych się ciekawych pojedynków, m.in. Dziembowski — Dąbrowski, Śnarski — Jabłoński, Juszkiewicz — Wiczeorek. Równie wiele emocji towarzyszyć będzie spotkaniu o wejście do II ligi — Mazur El — Star Włodawek, które także rozpocznie się w niedzielę o godz. 11 w hali przy ul. Kosciuszki. Wespole gości wystąpią byli pięściarze Zawiszy Bydgoszcz, wielokrotni medalści i reprezentanci Polski: Kucharski, Dolinski, Piotrowski i Fracki. Mazur przystąpi do tego meczu w najmocniejszym składzie.

Kibice kolarstwa będą zaś pasjonować się ogólnopolskim wyścigiem juniorów „Po Ziemi Sokółskiej”, którego wyniki są zależne od rezultatów w PZKO. Zobaczymy w nim kolarzy z całego kraju oraz Białystok. Program imprezy: piątek, 8 bm. godz. 17 — I etap ze startu wspólnego (start i meta — ok. godz. 19 — z Placu Kosciuszki); sobota, 9 bm. godz. 10 — jazda indywidualna na czas (start i meta — ok. godz. 12 — III etap (start i meta na Pl. Kosciuszki); niedziela, 10 bm. godz. 10 — IV etap (start i meta na Pl. Kosciuszki).

A oto pozostałe sobotnio-niedzielne ciekawsze imprezy sportowe:

PIŁKA NOŻNA, III liga. Mazur Elk gra w Hawle Jezierzańsk. (niedz. 10, godz. 16). W Zgierzu z Borutą (niedz. 10, godz. 16).

Klasa „M” juniorów, Białystok. Stadion Włókniarza, niedz. 10, godz. 13 — Włókniarz — Jagiellonia.

Klasa okręgowa, Wszystkie mecze w niedzielę: Husar Nurzec — Sparta Augustów (g. 11), Włókniarz B-stok — Olimpia Zambrow (11), ŁKS Łomża — Warmia Gradowo (15), ŁKS Łomża — Grom Czerwony Br (16), Jagiellonia II — Nida Ruciane Nida (stadion w Supraślu, g. 16), Sokół Sokółka — Mamry Giżycko (16), Pogon Łapy — Mazur Pisz (17), Rominta Góda — Tur Biełsk Podl. (17).

Klasa „A”, Grupa białostocka. Wszystkie mecze w niedzielę. Zurb Drohiczyński — Narew Choroszcz (13), Czerwila Steniatycz — Włókniarz Wąsików (15), Dąb Dąbrowa B. — Supraślanka (16), Ognisko B-stok — Promień Mielnik (16), Skra Czarna B. — Krynianka (16), Grupa łomżyńska: Smolnicki Stawiski — Ruch Wysz. Maz., Unia Ciechanowiec — Złemowit Nowogród (początek meczów w niedz. 10, godz. 15). Grupa suwalska.

Mistrzostwa trampkarzy, Białystok. Stadion Włókniarza, sob. 9, godz. 12 — final wojewódzki Jagiellonia — Jagiellonia III, Olecko. Stadion OSIR sob. 9, godz. 10 — final wojewódzki z udziałem zespołów: Mazur El, Mazur Pisz, SKS 8 Suwałki, Czarni Olecko.

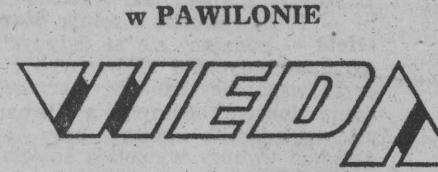
SIATKOWKA, Białystok. Sala SP 15 i SP 37, sob. 9, godz. 10 — turniej młodzieżowy o Puchar OZPS. **LEKKOATLETYKA**, Białystok. Stadion OSIR sob. 9, godz. 10 — final wojewódzki z udziałem zespołów: Mazur El, Mazur Pisz, SKS 8 Suwałki, Czarni Olecko.

BADMINTON, Białystok. Sala SP 11 przy ul. Poleśkiej, sob. 9, godz. 11 — I regionalny turniej weteranów. (dk)

TYLKO U NAS!

URZĄDZENIA SANITARNE IMPORTOWANE Z RFN

- ✓ WANNY, UMYWALKI, SEDESY, SEDESY-COMPACT
- ✓ KABINY PRYSZNICOWE, BRODZIKI
- ✓ PŁUCZKI USTĘPOWE, DESKI SEDESOWE
- ✓ ARMATURA (baterie, syfony, zawory do podłączenia pralki automatycznej)
- ✓ SILIKONY, PIANKA POLIURETANOWA w PAWILONIE



Białystok, ul. Zwycięstwa 77 (na terenie hotelu „Leśny”).

ZAPRASZAMY W GODZ. 9—17.

k 3210-1

ZAOPATRZENIE HURTOWE

zakładów pracy i handlu detalicznego w środki czystości (mydła, pasty, proszki, szampony itp.)

pro w a d z i

► S U P O N ◀

w Białymstoku, ul. Hetmańska 28, tel. 510-420 w. 242, w Wierzbach k. Orzysz, tel. 126.

Polecamy także wyposażenie bhp i ppoż.

k 3105-00

W SKRÓCIE

Honor odzyska swa dawna cene. 7 bm. w Warszawie odbyło się pierwsze spotkanie zespołu członków sekretariatu powołanego do opracowania „Kodeksu honorowego” żołnierzy zawodowych Wojska Polskiego.

Przyszłość Poliszę zagwarantować może trwały system, a nie pojedynczy ludzie, nawet najlepszy — powiedział m.in. Lech Waleśa podczas czwartkowego spotkania z pracownikami służby zdrowia na Akademii Medycznej w Gdańsku. Nawładz do swoich ostatnich wystąpień, personalista Waleśa stwierdził, że natchniona go wadliwość czy należało to teraz robić. Ale tak zawsze było, mówiliśmy, by nie dotykać, nie przeszkadzać, czekać, a potem było już za późno. To nieprawda, że działam przeciwko Mazowieckiemu. Ja tylko stude przygotować inne „grupy operacyjne”. Musi być ruch w stronę pluralizmu (opr. otw.)

Z historii celujaco

W „Kurierze Porannym” z 4 bm. zamieszczono listy czytelników z listą dotyczącą wagi i wagi w sprawie tzw. Zachodniej Ukrainy. W liście czytamy między innymi: „...czemu Austro-Węgry Francjęk Józef w czasie rozbiorów 1772-1795 przyluszczył niedzieli w 1900 Gwiazda polska, która stolicę we Lwowie...”

O ludzie, Franz Josef przewoził się w problem „Kurier” — do spółki z wydziałem „przeczmy” czynny, których nie dokonali. Przyczyna prosta: Jego Cesarzowski Mości nie było jeszcze na świecie. (rp)



PIĄTEK, 8 CZERWCA
SAT 1
8.35 Sądzieli (także o godz. 17.10)
9.05 Lódka miłości (także o godz. 14.40)
10.05 Teleskopy
11.50 Książę rzadko przychodzi sam

11.20 Dymiące coły
11.40 Telegiele
11.45 Lódka miłości
11.50 Zakochany w czarownicy
12.05 Chaparall
12.50 Rodzina Adamsów
13.05 Gra
13.10 Aniolki Charliego
13.25 Dziennik
13.30 Gwiazda polska (film)
13.35 Film

EUROSPORT
10.00 Prześlad wydarzeń
11.00 Sport młodości
12.00 Tenis (także o godz. 20 i 1.00)
22.00 Piłka nożna
23.00 Formuła 1
SOBOTA, 9 CZERWCA

SAT 1
8.30 Aniolki Charliego
9.30 Magazyn gospodarczy
10.05 Teleskopy
10.30 Lódka miłości
11.00 Gwiazda polska
11.20 Rodzina Feuersteinów
11.35 Nasza mała farma
11.45 mr. Ed
11.50 Taniec to nasze życie
12.00 Show filmowy
12.05 Auf und Davon
12.10 Colby
12.15 Batman
12.20 Główny
12.30 Jak i McCabe
12.35 Magazyn
12.45 Sioła
12.55 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr. Ed
13.30 Taniec to nasze życie
13.40 Show filmowy
13.45 Auf und Davon
13.50 Colby
13.55 Batman
14.00 Główny
14.05 Jak i McCabe
14.10 Magazyn
14.15 Sioła
14.25 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr. Ed
13.30 Taniec to nasze życie
13.40 Show filmowy
13.45 Auf und Davon
13.50 Colby
13.55 Batman
14.00 Główny
14.05 Jak i McCabe
14.10 Magazyn
14.15 Sioła
14.25 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr. Ed
13.30 Taniec to nasze życie
13.40 Show filmowy
13.45 Auf und Davon
13.50 Colby
13.55 Batman
14.00 Główny
14.05 Jak i McCabe
14.10 Magazyn
14.15 Sioła
14.25 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr. Ed
13.30 Taniec to nasze życie
13.40 Show filmowy
13.45 Auf und Davon
13.50 Colby
13.55 Batman
14.00 Główny
14.05 Jak i McCabe
14.10 Magazyn
14.15 Sioła
14.25 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr. Ed
13.30 Taniec to nasze życie
13.40 Show filmowy
13.45 Auf und Davon
13.50 Colby
13.55 Batman
14.00 Główny
14.05 Jak i McCabe
14.10 Magazyn
14.15 Sioła
14.25 Film

EUROSPORT
10.00 Piwianie
11.00 Formuła 1 (także o godz. 23.00)
11.30 Piłka nożna (także o godz. 1.30)
11.50 Tenis (także o godz. 24.00)
NIEDZIELA, 10 CZERWCA

SAT 1
8.05 Rodzina Feuersteinów
9.30 Chyby
10.30 Auf und Davon
11.00 Taniec to nasze życie
12.30 Wsypa fantazy
12.50 Główny
13.05 Nasza mała farma
13.15 Nasza mała farma
13.25 mr.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA – „ITALIA '90”

Raz na cztery lata...

„Futbol wysuwa się przed politykę i ekonomię, odrywa od codziennych trosk zwykłych ludzi i młodości, zaczyna współzawodniczyć światem. Raz na cztery lata wszyscy dyskutują o piłce nożnej, szanując swoją drużynę, nogach najlepszych piłkarzy i nieprawdopodobnych bramkach strzelonych w sytuacjach, o jakich nikomu się nie śniło. Piłkarskie Mistrzostwa Świata... setki tysięcy widzów na stadionach, ponad miliard przy odbiorcach telewizyjnych i radiowych. O jednym widowisku, które tworzy 22 piłkarzy, dyskutuje bez mała cały świat. Dzięki telewizji fenomen piłkarski osiągnął rozmiary, o jakich nie marzył jego twórca.

Co cztery lata przez kilkanaście dni piłka nożna będzie „zagodzić obyczaje” – wszyscy zajęci będą oglądaniem gry najlepszych drużyn świata.



Wspomnień czar

Pięć razy w historii piłkarskich mistrzostw świata reprezentacja Polski walczyła w tej najważniejszej imprezie.

W roku 1938 Polska w turnieju finałowym we Francji przegrała po dogrywce z Brazylią 5:6 i odpadła.

46 lat później w RFN biłoczerwoni zrewanżowali się Brazylijczykom za porażkę. Pokonali ich 1:0, wywalczając ostatecznie w „World Cup '74” trzecie miejsce.

W 1978 r. w Argentynie było nieco gorzej. Polska zajęła 5-6 miejsce.

Cztery lata później w Hiszpanii znów radość. Po zwycięstwie 3:2 z Francją Polacy zdobyli ponownie trzecie miejsce. Przegrali wówczas tylko jeden mecz z Włochami, późniejszymi zdobywcami złotego medalu.

Kolejny udział Polaków w MŚ w Meksyku (1986 r.) zakończył się niefortunnie. Porażka z Brazylią i pożegnanie się z finałami.

Przyjemna chwila podczas Mistrzostw Świata w RFN – czytanie depesz i listów nadających się krajów. Od lewej: Gut, Jakubczak, Maszczyk i Szymanowski.



Mistrzostwa w pigułce

Zaczęło się wszystko w 1930 roku. A oto najkrótsza historia piłkarskich mistrzostw świata.

Pierwszy mecz: Francja – Meksyk 4:1 (1930 r.).

Pierwsze usunięcie z boiska: Argentyniec Cierro (1930 r.).

Pierwsze rozstrzygnięcie po rzutach karnych: półfinał w roku 1982 RFN – Francja.

Remis po dogrywce 3:3 i w karnych 5:4 dla RFN.

Pierwsza maskotka: World Cup Willie (mały lew) r. 1966.

Jedyny zespół, który grał we wszystkich finałach – Brazylia.

Piłkarz, który zdobywał gola w każdym meczu finałowym: Francuz Just Fontaine w roku 1958 (13 goli) i Brazylijczyk – Jairzinho w 1970 (7 goli).

Zawodnik, który grał w mistrzostwach w dwóch reprezentacjach: Lisito Monti (Argentyna 1930 i Włochy 1934).

Ojciec i syn w mistrzostwach świata: Domingus da Guia 1938 i jego syn Ademir da Guia (1974) – obaj z Brazylii.

100 gol: Jonasson ze Szwecji w roku 1934, 500 gol: Helmut Rahn z RFN – 1958, 1000 gol: Robbie Rensenbrink – Holandia – 1978.

Piłkarze odsunięci za używanie doping: Haitińczyk – Jean Joseph – 1974 i Szkot Willie Johnston – 1978.

Najstarszy uczestnik finałów: bramkarz Włochów Dino Zoff (40 lat) – 1982 (Włosi zdobyli wówczas złoty medal).

Najczęściej w czolowej czwórce: RFN i Brazylia po 7 razy.

Najwięcej zwycięstw: 45 – Brazylia, a najwięcej porażek: 18 – Meksyk.

Najwyższa średnia zdobytych bramek we wszystkich występach w mistrzostwach: Węgry – 2,70.

Największa frekwencja w całym turnieju: 2.235.498 – Meksyk (1986). Rekord widzów na jednym meczu padł podczas pojedynku Brazylia – Urugwaj (1950 r.). Oglądało go 199.850 osób.

Najwięcej meczów: 21 – Uwe Seeler (RFN) w 1958, 62, 66 i 70 r. oraz Władysław Żmuda (Polska) w 1974, 78, 82 i 86.

Najwięcej goli w jednym meczu: 4 – Gustav Wetterstroem (Szwecja 1938 w meczu z Kubą), Leonidas da Silva (Brazylia 1938 w meczu z Polską), Ernest Willimowski (Polska 1938 w meczu z Brazylią), Edeмир (Brazylia 1950 w meczu ze Szwecją), Juan Schiaffino (Urugwaj 1950 w meczu z Boliwią), Sandor Kocsis (Węgry 1954 w meczu z RFN), Just Fontaine (Francja 1958 w meczu z RFN), Eusebio (Portugalia 1966 w meczu z KRLD), Emilio Butragueno (Hiszpania 1986 w meczu z Danią).

DZIŚ NA SAN SIRO

Mecz inauguracyjny mistrzostw świata we Włoszech, między Argentyną i Kamerunem, odbędzie się w Mediolanie. Spotkanie to poprzedzi ceremonia otwarcia mistrzostw. Jak oświadczył przewodniczący mediolańskiego komitetu organizacyjnego MS, Massimo Moratti inauguracja nie będzie trwała dłużej niż pół godziny. Podczas ceremonii na stadionie San Siro m.in. zostanie wykonana pieśń, skomponowana specjalnie na mistrzostwa świata. Jej wykonawcami będą gwiazdy muzyki pop – Gianna Nannini i Edoardo Bennato. Oprawę uzupełni muzyka, wykonywana przez orkiestrę symfoniczną La Scala. Ciekawostką jest, że orkiestra grać będzie w gmachu słynnej opery, a na stadionie będzie słyszalna przez głośniki.

W programie ceremonii otwarcia turnieju „Italia-90”, znajduje się także defilada grup reprezentujących wszystkich uczestników piłkarskich mistrzostw świata.

Zwycięzcy

W dotychczasowych 13 piłkarskich mistrzostwach świata triumfowali:

Urugwaj, 1930 r. – 1. Urugwaj, 2. Argentyna, 3–4. USA i Jugosławia;

Włochy, 1934 r. – 1. Włochy, 2. Czechosłowacja, 3. Niemcy;

Francja, 1938 r. – 1. Włochy, 2. Węgry, 3. Brazylia;

Brazylia, 1950 r. – 1. Urugwaj, 2. Brazylia, 3. Szwecja;

Szwajcaria, 1954 r. – 1. RFN, 2. Węgry, 3. Austria;

Szwecja, 1958 r. – 1. Brazylia, 2. Szwecja, 3. Francja;

Chile, 1962 r. – 1. Brazylia, 2. CSRS, 3. Chile;

Anglia, 1966 r. – 1. Anglia, 2. RFN, 3. Portugalia;

Meksyk, 1970 r. – 1. Brazylia, 2. Włochy, 3. RFN;

RFN, 1974 r. – 1. RFN, 2. Holandia, 3. Polska;

Argentyna, 1978 r. – 1. Argentyna, 2. Holandia, 3. Brazylia;

Hiszpania, 1982 r. – 1. Włochy, 2. RFN, 3. Polska;

Meksyk, 1986 r. – 1. Argentyna, 2. RFN, 3. Francja.

Papież JAN PAWEŁ II pobłogosławił rzymski Stadion Olimpijski, na którym rozgrywane będą mistrzostwa świata.

Ponad 24 tysiące osób uczestniczyło w tej ceremonii uroczystej przez organizatorów mistrzostw z wielkim rozmachem. Przebudowany i zmodernizowany stadion przystojono tysiącami flag włoskich, watykańskich oraz wszystkich 24-krajów uczestników „Mondiale-90”.

Trzygodzinną imprezę zawięrał przemarsz

członków Komitetu Olimpijskiego Włoch, fanów, grup folklorystycznych, gimnastyków i dzieci z rzymskich i watykańskich szkół oraz występy na płycie boiska.

Następnie na bieżnię stadionu wjechał samochód wiozący papieża. Po rundzie dookoła boiska Jan Paweł II zajął miejsce wśród oficjalnych gości – premiera Włoch Giulio Andreottiego, prezydenta Komitetu Olimpijskiego Włoch Arrigo Gattai, prezydenta Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) – Joao Havelange i mera Rzymu oraz prezydenta Komitetu Organizacyjnego „Italia 90” – Franco Carraro.

W przemówieniu Jan Paweł II powiedział, że

entuzjazm dla sportu okazywany przez fanów na Stadionie Olimpijskim i innych w czasie włoskich mistrzostw musi być w parze z przyjaznymi uczuciami, a nie może przekształcić się w agresję.

„Sport jest z pewnością jedną z najbardziej popularnych form ludzkiej aktywności. Może mieć ogromny wpływ na ludzi zachowujących, zwłaszcza młodzieży, ale nie może być srebrowym nieporozumieniem. Dlatego musi być ukierunkowany i rozwijany tak by wyrażał swój potencjał w pozytywny sposób” – powiedział papież.

Następnie modlił się za 24 robotników, którzy ulegli śmiertelnym wypadkom podczas prac przy budowie i modernizacji obiektów „Italia-90”, łączące się w uczucie bólu z ich rodzinami.

„Rozmawiając o tych „ludzich kosztach” drożych entuzjazmu sportu, stwierdzam swe nadzieje, że wysiłki i poświęcenie poniesione podczas prac przy przygotowaniu „Italia-90” przyczynia się teraz do rozwoju uczuć braterstwa waszych obywateli i wszystkich ludzi” – powiedział Jan Paweł II.

Zwrócił się także do zawodników, którzy grać będą w mistrzostwach, by wyszli w rolę modelowe dla młodzieży, która potrzebuje „liderów, a nie idoli”.

Wspomnienia Władysława Czerniejewskiego – właściciela ziemskiego – którego podolskie włości przepadły w zamęcie i obłędzie rewolucji sowieckiej są przejmującym dokumentem tamtej epoki.

Przez wiele dziesięcioleci obraz rewolucji w Rosji i wojny polsko-sowieckiej rozgrywanej w roku 1920 i zakończonej Traktatem Ryskim był jednostronny i zafałszowany. Zdobyte władzy przez bolszewików literatura w Rosji i w Polsce przedstawiała jako akt sprawiedliwości dziejowej, dokonany przez umęczoną klasę robotniczą.

Wspomnienia Władysława Czerniejewskiego spisane na gorąco w latach dwudziestych ukazują wydarzenia tamtych lat takimi, jakimi były w rzeczywistości. Jest to opis barbarzyństwa i zdziczenia bolszewickiej hołoty, która z powodzeniem mogła konkurować z wycyzkami Czynizg Chana.

Zachowaliśmy oryginalny język tamtych lat i oryginalną pisownię stosowaną przez autora. Tytuł wspomnień pochodzi od redakcji.

Po ciężkiej stracie naszej najstarszej córki Jadwigi, zmarłej nam wskutek wojny w Poltawie, czynnie i tam wśród wrogów nam ludu niestety pochoowanej, przeniosłem się na Podole, do Łupowic pod Zmierzynką. Warunki, na jakich przyjąłem majątek ten zapewniały nam długie lata dobrobytu i pomyślną przyszłość. Niedługo jednak mieliśmy się nią cieszyć. Z Husiatyńskiego frontu coraz bliżej i jego piaski dochodziły nas huk dział i bolszewicka fala (zgraja) z niepowstrzymanym pędem zbliżała się do nas, niszcząc i równając z ziemią wszystko w swoim zniszczenijskim pochodzie. Attyłów

ten pochód poprzedzały straszne wieści, przynoszone nam przez uciekających z frontu kozaków. Szóstego października stanęła brygada II korpusu, gwardyjskiego konnej artylerii we wsi, o wiorstę od folwarku Marylina położonej. Po zdegradowaniu w dniu następnym oficerów sztabu, których naznaczono do czyszczenia butów dziecięcych, mycia podłóg, palenia w piecach i prania kuchennej konnej brygadzie, chama Agapowa i jego piaski dochodziły nas olbrzymie postacie gwardyjców, w długie płaszcze płocenne odzianych i uzbrojonych od wierzchniego rana zalała nas folwark Chodździ, zagladali do zabudowań, przebiegali po dziedzińcu, patrząc na kupy w polu.

spędzili orzące plugi – rozpedzili folwarczną usługę, stąd wieczorem padły pierwsze strzały terroru. Zmrok dzisiaj jako leniwie zapadał, przeczucie czegoś groźnego wrastało w nas za zbliżeniem się nocy, a była to noc mojej naj-

wiecej, że wyjazd był już niemożliwy, a piesza ucieczka niemiernie niebezpieczna. Zatarasowaliśmy wejścia, zasiedliśmy do kolacji przez żonę i córkę sporządzonej, lecz nie do gardła lśnić nie chciało, więc p. B. z mą żoną i Wła-

Władysław Czerniejewski

NA PODBOJ

ŚWIATA

straszniejsza w naszym życiu. Wieczorem wbiega zdyszana i przelekła pokojówka Anka, ładna dziewczyna, z oznajmieniem o zaczynaającej się na celadnej ogrody, buszowaniu i gwałtach nad kobietami. Zamierza sama uciekać i radzi nam uchoćdzić. Po krótkiej naradzie z właścicielem majątku p. Bukwaba, pozostałym tu jeszcze na krótko, postanowiliśmy pozostać tam

dziś (gdyż dwie średnie pracowały w biurach cukrowni w sąsiedztwie) przeszli do małego gabinetu, ja zaś pogasiwszy światła z bronią w ręku przebiegałem się po obszernym domu, nasłuchując i śledząc każdy ruch wokół. Myśl o możliwej hańbie mego rodziny mocno mnie trapiła, co chwila p. B. wybiegał do mnie z pytaniem co będzie z nami, z kobietami szczegó-

niej. Nie umiałem odpowiedzieć – byłem jednak zdecydowany na okropny, stanowiący krok, który wolałem uczynić, jak dopuścić do okropnej hańby naszej. Z folwarku donosiły się do nas krzyki, wrzaski, śmiechy, płacz i przekleństwa, biegania i strzelania. – Wtedy córka przybiegła do mnie, cisnęła się do mego ramienia drżąc jak listek osiny – a żona z p. B. modliła się gorąco. Po północy zaczęły przesuwające pod oknami jakieś postacie, niekiedy błysnął ogień – wyszła straża gdzieś w ogrozie. Psy wylatywały i szczekaniem puszczając się w różne strony ogrodu i zabudowań. Zegar w jadalnej sali wydzwonił drugą godzinę, a równocześnie dążył się słyszeć ciężkie stapania na schody wchodzących kilku ludzi i stuk karabinów o stopnie poczem uderzenia kolby w drzwi i nawoływanie „otwórz!” rozległo się w nocy ciszy. Po krótkiej naradzie utworzyłem podwójne drzwi i sześciu drabów weszło do sieni. Rozglądali się czegoś, pytali o coś, i jakby wahałi się czegoś. Korzystając z ich pomieszania chwilowego, zaproponowałem im „zakuski”, na co się chętnie zgodzili jednocześnie. Ugostzeni „wodo-czką” należycie i papierosami, życząc im spokojnej nocy, opuścili pałac. Jako że reszta nocy przeszła nam względnie spokojnie, strzeżeni przez ów patrol, byśmy z ich łap wyszłyśmy się nie mogli. Gdy tylko dzień zawałił, wyszedłem na folwark. Jasne promienie wschodzącego słońca po raz ostatni oświeciły swym

60 godzin będą trwać relacje Telewizji Polskiej z Piłkarskich Mistrzostw Świata „Italia '90”. TVP zaprezentuje pełne transmisje z 34 spotkań oraz 30-minutowe skróty z 18 meczów eliminacyjnych. Oto terminy przekazów telewizyjnych:

8 CZERWCA (piątek): 17.10 (pr. I) – uroczystość otwarcia Mistrzostw i mecz Argentyna – Kamerun;

9 CZERWCA (sobota): 16.45 (pr. II) – mecz ZSRR – Rumunia, 20.45 (pr. I) – mecz Włochy – Austria i skróty spotkania Zjednoczone Emiraty Arabskie – Kolumbia;

10 CZERWCA (niedziela): 20.45 (pr. I) – mecz Brazylia – Szwecja i skróty spotkania USA – CSRF i RFN – Jugosławia;

11 CZERWCA (poniedziałek): 20.45 (pr. I) – mecz Anglia – Irlandia i skróty Kostaryka – Szkocja;

12 CZERWCA (wtorek): 16.45 (pr. I) – mecz Belgia – Korea Płd., 23.30 (pr. I) – skróty Holandia – Egipt;

13 CZERWCA (środa): 16.45 (pr. I) – mecz Urugwaj – Hiszpania, 20.45 (pr. II) – mecz Argentyna – ZSRR;

14 CZERWCA (czwartek): 20.45 (pr. II) – mecz Włochy – USA, 23.10 (pr. I) – skróty Jugosławia – Kolumbia i Kamerun – Rumunia;

15 CZERWCA (piątek): 16.45 (pr. II) – mecz Austria – CSRF, 23.30 (pr. I) – skróty RFN – Emiraty;

16 CZERWCA (sobota): 20.45 (pr. I) – mecz Anglia – Holandia, 23.00 (pr. II) – skróty Brazylia – Kostaryka i Szwecja – Szkocja;

17 CZERWCA (niedziela): 20.45 (pr. I) – mecz Belgia – Urugwaj oraz skróty Irlandia – Egipt i Korea Płd. – Hiszpania;

MONDIAL na ekranie

18 CZERWCA (poniedziałek): 20.45 (pr. II) – mecz Argentyna – Rumunia, 23.10 (pr. II) – skróty Kamerun – ZSRR;

19 CZERWCA (wtorek): 16.45 (pr. II) – mecz RFN – Kolumbia, 20.45 (pr. I) – mecz Włochy – CSRF oraz skróty Jugosławia – Emiraty, 23.35 (pr. I) – skróty Austria – USA;

20 CZERWCA (środa): 20.45 (pr. II) – mecz Brazylia – Szkocja, 23.30 (pr. II) – skróty Szwecja – Kostaryka;

21 CZERWCA (czwartek): 16.45 (pr. II) – mecz Belgia – Hiszpania, 20.45 (pr. I) – mecz Irlandia – Holandia, 23.00 (pr. II) – skróty Korea Płd. – Urugwaj i Anglia – Egipt;

23 CZERWCA (sobota): 16.45 i 20.45 (pr. I) – dwa mecze 1/8 finału;

24 CZERWCA (niedziela): 16.45 (pr. I), 20.45 (pr. II) – dwa mecze 1/8 finału;

25 CZERWCA (poniedziałek): 16.45 i 20.45 (pr. I) – dwa mecze 1/8 finału;

26 CZERWCA (wtorek): 16.45 i 20.45 (pr. I) – dwa mecze 1/8 finału;

30 CZERWCA (sobota): 16.45 i 20.45 (pr. I) – dwa mecze ćwierćfinałowe;

1 LIPCA (niedziela): 16.45 i 20.45 (pr. I) – dwa mecze ćwierćfinałowe;

3 LIPCA (wtorek): 19.45 (pr. I) – pierwszy półfinał;

4 LIPCA (środa): 19.45 (pr. I) – II półfinał;

7 LIPCA (sobota): 19.45 (pr. I) – mecz o 3 miejsce;

8 LIPCA (NIEDZIELA): 19.45 (pr. I) – FINAL.

MONDIALITKI

Dziennikarz – weteran z Urugwaju

Ma 88 lat, nazywa się Diego Lucero i jest dziennikarzem sportowym. Chyba jedynym na świecie, który był sprawozdawcą ze wszystkich dotychczasowych mistrzostw świata o piłce nożnej. Będzie też we Włoszech, choć uważa, iż wielkiego piłkarskiego widowiska tam nie zobaczy „Dolary są dziś ważniejsze niż piękno gry. Ale jadę, bo to chyba moje pożegnanie z futbolami” – powiedział Diego Lucero.

Trzej Anglicy już pod kluczem

Trzej pierusi Anglicy trafili już w Cagliari do aresztu. Są to kibice, którzy na Mundial przybyli z tygodniowym wyprzedzeniem. Wypili trochę za dużo, ukradli z hotelu przedsiaradła i zniszczyli meble w pokojach. Nazwiska żadnego z nich nie ma na liście najbardziej znanych chuliganów przekazanej przez angielską policję Włochom. Cała trójka została skazana na 20 dni więzienia.

Pieszo na Mundial

Grupa rumuńskich fanów futbolu wędruje pieszo do Włoch na finały. Uczestnicy marszu, którzy będą mieli „w nogach” 2,5 tys. km spodziewani będą w Italii 9 bm.

Mają oni uczestniczyć w meczu Rumunia – ZSRR, który odbędzie się tego dnia w Bari.

Wycieczni Rumunów ma być jednocześnie akcją protestacyjną przeciwko aktom przemocy na stadionach piłkarskich.

Mecz dla piłkarzy

Piłkarska reprezentacja Zjednoczonych Emiratów Arabskich przybyła do Włoch 7 bm. Arabscy futbolisci kwat-



terować będą w miejscowości Imola. Dla nich właśnie tamtejszy mecz zostanie odwołany, otrzyma nowe wyposażenie.

Bądźcie twardzi!

FIFA wezwwała sędziów wytypowanych do prowadzenia meczów turnieju „Italia - 90” o zachowanie stanowczej postawy podczas mistrzostw świata. Szczególną uwagę arbitrzy powinni zwracać na „ochronę mistrzostwa piłkarskiego”. Bezwzględnie winni zostać karani, do czerwonej kartki włącznie, ci zawodnicy, którzy popełniają tzw. faule taktyczne.

FIFA także zaapelowała do sędziów, by byli twardzi, nieugięci w eliminowaniu wszystkich złolliwych fauli. Taka postawa bowiem ma się przyczynić do zapewnienia jak najbardziej sportowej atmosfery na stadionach.

Rzecznik FIFA – Guido Tognoni poinformował również, że 36 arbitrow, którzy zostali wytypowani do prowadzenia meczów MS-90, podanych zostało kołejnemu testowi sprawnościowemu. – Sędziowie muszą być doskonale przygotowani fizycznie do mistrzostw – stwierdził Tognoni. – Wiele błędów, nieuczynnych bramek jest bowiem efektem ich niedokształcości w przygotowaniu. Taka sytuacja nie może mieć miejsca podczas mistrzostw świata.



Diego Maradona, argentyński gwiazda futbolu, dla o to, by nie zmalała liczba jego wielbi-cieli.

Diego Maradona, argentyński gwiazda futbolu, dla o to, by nie zmalała liczba jego wielbi-cieli.

Diego Maradona, argentyński gwiazda futbolu, dla o to, by nie zmalała liczba jego wielbi-cieli.

Oprócz piłkarzy sponsorami tej charytatywnej akcji są prezydenci argentyńskich klubów oraz prywatni ofiarodawcy.

ETRUSCO

Tak nazywa się piłka, którą rozgrywany będzie Mundial. Produkowana jest w La Walce we wschodniej Francji przez firmę Adidas-France. Adidas jest oficjalnym dostawcą FIFA od roku 1970 – mistrzostw świata w Meksyku. W ubiegłym roku w całym świecie sprzedano 1,2 mln piłek tej firmy, w tym 66,6 procent, były to piłki do futbolu.

Etrusco – nazwa ta była obiektem wielu polemik. Pochodzi oczywiście od Etrusków – ludu zamieszkującego Półwysep Apeniński na długo przed Rzymianami, bo już od 13 wieku, przed naszą erą. Etruskowie mieszkali między rzekami Tybrem i Arno. Znamy byli z zamilowania do sztuki wzorowanej na antycznej Grecji oraz sportu. Dlatego też na piłce namalowano lwa – symbol siły i polowania.

Etrusco przychodzi po Telstarze, Tango Espana i Azteca. Podobnie jak one składa się z 32 części – 20 sześciokątnych i 12 pięciokątnych, używanych średnio w 3 i pół godziny. Jest to wciąż robota ręczna. Na jedną piłkę potrzeba 18 m specjalnego sznurka produkowanego ze sztucznego włókna. Każda piłka ma obwód od 68,5 do 71 cm i waży od 396 do 453 gramów. Impregnowana jest poliuretanowym tworzywem, by nie nasiąkała wodą nawet podczas kilkugodzinnej leżania w wannie.

„Produkujemy nowy typ piłki co 2-4 lata, po badaniach w laboratoriach. Piłka „Etrusco” była testowana przez piłkarzy VFB Stuttgart, ale oni kopiąc ją o tym nie wiedzieli” – mówi dyrektor Adidas-France Gerard Hervet.

Materiały przygotowali: DARIUSZ KLIMASZEWSKI i LESZEK TARASIEWICZ.

Kto wygra Puchar Świata?

24 zespoły przebrnęły przez eliminacje na swych kontynentach i dziś przystąpią do finałowej batalii o Puchar Świata. Losowanie podzieliło je na sześć grup:

„A” (Rzym, Florencia) – Włochy, Austria, CSRF, USA;

„B” (Mediolan, Neapol, Bari) – Argentyna, Kamerun, ZSRR, Rumunia;

„C” (Turyn, Genua) – Brazylia, Szwecja, Kostaryka, Szkocja;

„D” (Bolonja, Mediolan) – RFN, Jugosławia, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kolumbia;

„E” (Werona, Udine) – Belgia, Urugwaj, Korea Południowa, Hiszpania;

„F” (Cagliari, Palermo) – Anglia, Irlandia, Holandia, Egipt.

W tej fazie mistrzostw drużyny spotykają się w grupach systemem „każdy z każdym” (początek meczów o godz. 17 i 21). Po dwa najlepsze zespoły w grupie oraz cztery, które zajmą 3 miejsce i będą miały największą zdob

TYDZIEŃ W TELEWIZJI

14.45 Poznaj swój kraj -
Polskie wyspy
15.05 NURTY — Matematyka
ka w szkole podstawowej
15.35 Program dnia — Tele-
gazeta
16.00 Dla młodych widzów
"Kameleon"
16.05 „Cojak” — teleturniej
dla dzieci
16.30 Telexpress
16.45 Studio Italia '90 -
mecze: Urugwaj — Hiszpania
19.00 Dobranoc
19.10 „Powrót do Europy”
— program publicyst.
19.30 Wiadomości
20.05 „Diabełek za przednią
szybą” — film prod. radz.
21.35 „Zawsze po 21” —
magazyn reporterów
22.15 Wiadomości wieczorne

22.30 Rozmowy w „Res Publice”

PROGRAM II

16.05 Korepetycje dla maturzystów — Język angielski

16.35 Korepetycje dla maturzystów — Język angielski

17.05 Program dnia

17.10 „Zbliżenia, czyli to owo o filmie”

17.40 Express gospodarczy

18.00 Program lokalny

18.30 Magazyn „102”

Studio Italia '90	—	20.15	Wiadomości	18.00	Program lokalny
Włochy	—	20.45	Studio Italia '90	18.30	„Legenda filmowa”

la filmowa TP
19.30 Nasz partner „Fiat”
cz. II — reportaż
20.00 „Klub ludzi z przesadą”
— reportaż
20.15 „Ze wszystkich stron”
— reportaż
21.45 Studic Italia '90 — mecz: Argentyna — ZSRR
Ok. 21.45 — anonama dnia (w przerwie)
22.55 „W labiryncie” — serial TP
23.25 Komentarz dnia

CZWARTEK
14.06.90
PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów
„Słońce w gałęziach” — film prod. polskiej
10.25 „Mapa folkloru” —

Kurpie
10.55 „Koncert w Sw. Lipce
— film dokument.
11.00 „Kuchnia z kolekcji
Barbary Piaseckiej-Johnson
11.40 „Między wiosną a la-
tem” (1)
13.05 A. Chorosziński — gra-
na organach Bazyliki Sw. M.
kolaja w Gdańsku
13.35 „Kapitan Blood” —
film przygodowy, prod. USA
15.35 „Między wiosną a la-
tem” (2)
16.30 „Smak życia” — pro-
gram rozrywkowy
17.15 Telexpress
17.30 „Na odśwież. Wiednio-
wi” — film z dokument.
19.00 Wielezarynka — „Wi-
wat, skrzaty!”
19.30 Wiadomości

20.05 „Uwodzicieli” — serial
prod. ang. (ostatni odcinek)
20.55 „Polska, Niemcy, Europa” — wydanie specjalne
Pegaza
21.45 „W Żelazowej Woli”
— gra Piotr Paleczny
22.25 „Dominikanin w ostrygach” — film dokument.
23.25 Studio Italia '90 —
skrót meczów: Jugosławia —
Kolumbia; Irak — Kamerun —
Rumunia
0.20 Telegazeta

PROGRAM II

12.30 Powitanie
12.35 „Grzechy dzieciństwa”
— film TP
13.45 „Sto pytań do...”
14.25 „Z głębokości serca

gazy komercyjny	6.00 Sport dla wszystkich	21.00 „Wywiady Ireneusza Gwary w pol-
gazy komercyjny	6.15 Gimnastyka rymiana	

festiwalu w Krakowie
16.20 Biografie: „Agath
Christie” — film dokum.
17.10 „Kulisy” — program
o modzie
17.30 „W labiryncie” — se
rial TP
18.00 „Mistrzowie współcze
snego kina” — J. W. Has
18.30 Recital Jacka Kacz

19.25 Przegląd filmów
Paradowskiego: „Rzym”
20.00 J. Haydn: „Msza Nelson
ska”
20.45 Studio Italia '90 -
mec: Włochy - USA
Ok. 21.45 Panorama dnia (w
przerwie meczu)
22.55 „Syreny” - film fab

A świerk, brzoza od 7000
zł/m³. Głazyco, tel. 43-01.

KAROLOGIA, LARYNGOLOG, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY
Woj. i Pol. Zespos. Leczn. i Diagnost. Specjaliz. im.
Śniadekiego ul. Skłodowskiej 15
-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-271
ODDZIAŁ GRUCZYLI Specjaliz. w
M. Dąbrowskiego 10, Żurawia 14.
417-553.

POŁOŻNICZO - Specjalista
w ZOZ im. Skłodowskiej-Curie
ul. Żurawia 15, tel. 357-71
WEWNĘTRZNY Specjaliz. w
skł. im. PCK ul. Śienkiewicza
tel. 750-800 i 789-824

W DNIU 10.VI.1990

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOG

bowy, rozrządu, korbo-
60 - tanio sprzedam.

skiego ul. Żurawia 14 tel. 417-
ODDZIAŁ GRYZLIWY
 Warszawa 18 **Gryzliwy ZOZ**,
 Warszawa 18 355-81
NEUROLOGIA - Specjalisty
 ny Psychiatryczny ZOZ w C
 rozszczy, tel. 870-51

W ŁOMŻY
 Pogotowie Ratunkowe - tel.
 oraz 39-55
 Wzrostowe Chirurgiczna, Sz
 Zambrowska 1/27 - czynne c
 dabo
 Wzrostki Zespólny,
 Skłodowskiej-Curie 1, tel. 37-01
 Apeksa (spółny dyżurny), ul. G
 czynna 1, tel. 32-34.

W SUWAŁKACH
 Pogotowie Ratunkowe - tel.
 Woj. Szpital Zespólny
 Gwardii Ludowej 60, tel. 62-54
 Apeksa (spółny dyżurny) ul. P
 30774, tel. 50-24

TELEFONY ZAUFANIA
 Blawstok tel. 988 - codziennie
 17-18
 Łomża tel. 988 poniedziałek

1. czwartki w godz. 18-19

PIĄTKU napieątek

Temat zastępczy

Rozmowa z Czeskim TARASEWICZEM, mieszkańcem okolic ulicy Miynowej w Białymstoku.

— Co tam słychać, panie Czesiu?

— U mnie słychać, że ja nie w polityce ostatnio za wiele wdał, co jest podobnie bardzo nie zdrowe dla człowieka z Grunwaldkiej ulicy.

— Jasyś — specjaliści ludzie tam mieszkają, tacy bardziej polityczni?

— Nie wiem ja czy my a czy b, czy może na jako ino litera się wiesz zaczyna, ale wiem, że za te moje politykowanie Lilka wkurza się maksymalnie. Ty, Czesiek, durnia z siebie robisz — mówi. Ludzi śmieję się, nie wstyd tobie samsia-dów?

— I co pan na to?

— Głośno nie, ale w ci-chości troszku racje dla

— Każdy ma rację?

— A co, może nie? Siedze ja na ten przykład dajmy na to przy telewizji i pa-trze, co różne ludzi gadają. Jeden mówi — źle jest! Prawda. Drugi mówi — do-brze jest! Też prawda. I tak brze jest! Też prawda. Ze wszystkim. Rzonod dobry, rzonod, zły. Balcerowicz mon-dry, rozum dla niego brakuje, pomyślnie bendzie wszelka, kalepitas szykuje się ogólny. Nikt nie kłamie, każdy jeden racje ma wie-rtno.

— Może tak być, żeby ra-cje miały racje wykluczają-ce się wzajemnie?

— Gdzie indziej może i nie, ale u nas wszystko jak najbardziej jest możliwe.



nlej, przyznał bynajmniej. Mytu wszystkie mieszkamy razem na kupie, jeden zna drugiego jak tyse kobyli. No to co tu cwaniaka walc? Zep ja nie wiem jakie filo-zofie sadił zawsze dla nich Czeskiem sie zostane, Tara-sewiczem na dodatek. Mnie oni znają, że ja zawsze był wesoly, wypić wypić ale nie rozrabiał nigdy za bardzo, z pinlondzem nie chytował znaczy człowiek normalny. No. A tu take coś! Odkond my zaczęli rozmawiać co tydzień w gazecie inne at-mosfere ja wyczuwam przy swojej osobie. Kłaniamy się ze konstancją, ale to już nie to co dawniej. Jaksie oni stwyrne sie porobili, na sło-wa uważają.

— Boją się pana?

— Co to, to nie. Jaż nie ubek żadni, to czego maio sie bać? Oni chybą myślo, że mnie na starość szajba odhila, nie może być ina-czej. Pominąć wszystko in-ne, kto dziś o polityce gada, ten na rozumie musi być słaby.

— A to niby czemu?

— Bo co tu mówić, jak skoro nie ma o czym gadać?

— Szczerze mówiąc, nie rozumiem...

— Prosta sprawa. Dzisiaj każdy jeden ma racje, a gdzie wszystkie co sprawied-liwe, tam na polityce miejsca braknie.

— To już polityka, panie Czesiu!

— Prawda. No to dajmy-ny o innych sprawach po-gadac... tylko o czym by tu...

— Może o kobietach?

— Eeee! Co innego żep ja młodszy był o dwadzieścia lata, i żeby w telewizji jak ostatnio z cyckami gółymi baby nie latali, bo już opar-zyli się oni dla mnie. Co na wierzchu to mało cie-kawe.

— No to może o jedzeniu?

— A nu jego w kibieni-matier. To już ostatnia rzecz, o której ja by chciał-by gadać. Bigos służy do jedzenia, nie do gadania... wie co? Dochodze ja pomatu do myśli, że coraz dla mnie trudniej o temat zastępczy dla polityki.

— ?

— Czego sie dziwi? Kie-dys jak ja sie spotkał z kim razem i nie mieli mi tematu do wspólnego gada-nia, to ja sie brał za gatke polityczne. Temat to był za-stępczy, a teraz u mnie na odwrót sie zrobiło. Może i prawda, że dla mnie szajba na starość odhila? Toż poli-tyka najwienksze blawito i nie my jo robim, szare lu-dzi, tylko zawsze jakieś palanty siedzone na gorze.

— To już polityka, panie Czesiu!

— Prawda. No to dajmy-ny o innych sprawach po-gadac... tylko o czym by tu...

— Może o kobietach?

— Eeee! Co innego żep ja młodszy był o dwadzieścia lata, i żeby w telewizji jak ostatnio z cyckami gółymi baby nie latali, bo już opar-zyli się oni dla mnie. Co na wierzchu to mało cie-kawe.

— No to może o jedzeniu?

— A nu jego w kibieni-matier. To już ostatnia rzecz, o której ja by chciał-by gadać. Bigos służy do jedzenia, nie do gadania... wie co? Dochodze ja pomatu do myśli, że coraz dla mnie trudniej o temat zastępczy dla polityki.

— ?

— Czego sie dziwi? Kie-dys jak ja sie spotkał z kim razem i nie mieli mi tematu do wspólnego gada-nia, to ja sie brał za gatke polityczne. Temat to był za-stępczy, a teraz u mnie na odwrót sie zrobiło. Może i prawda, że dla mnie szajba na starość odhila? Toż poli-tyka najwienksze blawito i nie my jo robim, szare lu-dzi, tylko zawsze jakieś palanty siedzone na gorze.



Najpopularniejsze stana się jednak wkrótce bezprzewodowe telefony osobiste dające nam błogie pocucie, iż mimo wszystko w Europie my są. Koniec.



Z PRZODU DZIEWCZE HOŻE TYŁU—CHYBA MORZE

Kawaly

Siedziałem w poczekalni łomżyńskiego zatrudniaka zastanawia-jac się czy już sie zarejestrować, czy poczekać aż zwolnia... gdy doszedł tam siedzący obok mnie petent zadał pytanie siedzą-ce-emu obok towarzyszkowi.

— Słyszalesz... Kuronia mają zwolnić z posady?

— Niemowlę, za co?

— Nie wiesz?

— Nie.

— Bo żupę przypalił...

Tu opowiadający zrobił pauzę, oczekując zapewne na wybuch śmiechu, ale zamiast chichotu usłyszał pytanie:

— A gdzie on tę żupę przypalił, w ministerstwie?

— Nie rozumiesz? Zupki Kuronia, Kuron przypalił zupkę...

— I tylko za to chęć go zdjąć ze stanowiska?

— Gamoń jesteś, Zupki Kuronia...

— Jak ludzie będą głodni to i przypalone zjedzą. Ja sam często jem. I żyję. Ludzie też będą jeść jak nie będą mieli co.

— Ale to jest taki kawał... rozumiesz. Śmiesz...

— Co w tym śmiesz? Zupki potrzebna rzecz. A że czasami się nie udają... to chyba normalne. Przypaliła się. Wykipa. Można jak człowiek, ma sikierę dwa albo trzy razy posolić...

— Albo jesteś zupełny tępak, albo nie masz za grosz poczucia humoru.

— E, koleś. Bez obrażania... dobrze?

— Nie rozumiesz takiego świetnego kawala...

— Nie rozumiem? Jak się chce jest to z czego się śmiać...

— Jak tego nie rozumiesz to ci opowiem inny.

— No...

— Jaka jest różnica między Konradem Marowieckim a Ta-deuszem?

— Ty bracie premiera nie szargaj.

— Ja szargam?

— A kto kawaly opowiada?

— Przecież chciałeś żebym opowiadał.

— Tak, ale coś śmiesz. A ty nawijasz takie rzeczy, że się płakać chce... zupki, Premie...

W tym czasie opowiadacz wszedł do biura. Jego towarzyszący gapił się tymczasem w sufit. Po kilku minutach kolega wyszedł. Widać było, że jest zdenerwowany.

— No i co? — zapytał go siedzący.

— Niech ich cholera weźmie tych biurokratów. Wyobraź sobie towarzyszu mi zaproponowali...

— Cha, cha, cha, ale kawał z zaskiku klops, co?

— I co w tym śmieszego pacanie? — Zapytał zirytowany kumpel.

Z tego wydarzenia wyłączałem następujący wniosek: nie ma ludzi bez poczucia humoru, z tą różnicą że jeden śmieje się z białną a drugi z króla. (pch)

▲ Henryk Bąk, p.o. preza-sa Polskiego Stronnictwa Lu-dowego — opowiadający wo-bec PSL-u Romana Bartoszc-ka podczas konferencji pra-sowej oświadczył: „Nikt poza nami nie ma moralnego pra-wa do nazywania siebie Pol-skim Stronnictwem Ludo-wym”. Aby zrozumieć z tego coakolwiek, zadaliśmy ludziom z białostockiego PSL-u dwa proste pytania:

1. Ilu członków liczy PSL po-l prezesa Romana Bartoszc-ka? Odpowiedź: około trzystu tysięcy.
 2. Ilu członków liczy PSL Henryka Bąka? Odpowiedź: około 30 osób. Bez komentarza.
- ▲ Spółdzielnia remontowo-budowlana w jednej z pod-warszawskich miejscowości pracowała dotąd rytmicznie i dynamicznie na fali ogólnego bałaganu i w atmosferze bło-giego spokoju. Aż przyszedł czas rezerwy. Wyniki ekono-miczne okazały się katastrofalne. Prezes zwołał więc zarząd, a-by podjąć stosowne kroki za-pobiegawcze. Jako jedyne sensowne wyjście przyjęto de-cyzję o grupowych zwolnie-niach. I może nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że spółdzielnia zatrudnia raptem 13 osób, a do zwolnie-

nia zgłoszono kierowcę, refe-renta i... prezesa.

▲ „Gazeta Wyborcza” w rubryce „telefoniczna opinia” publiczna cytuję głos czytel-nika:

„Jestem wstrząśnięty kon-tynuacją komunistycznego panowania nad człowiekiem. Już w sobotę wprowadzili za-kaz sprzedaży alkoholu na-wet w Pewexie. A chciałem za-stawić tam trzy dolary. Dłacie-żo z góry traktuje się mnie jak łobuza, który będzie roz-rabiał w czasie wyborów? Na znak protestu nie poszedłem głosować.”

To źle. Ale z drugiej strony, czy bez pół litra zrozumiesz coś w polityce?

▲ Były prominent biało-stocki opowiadał, jak to pre-

Uprzejmie proszę o wy-jasnienie mi faktu do-tyczącego fragmentu: mojego wystąpienia do Pol-skiego Radia i Telewizji, Roz-głoszenia w Białymstoku, Od-dział w Łomży, zamieszczone-go w „Gazecie Współczesnej” z dnia (...) Nr (...) Nakład 153.000, na stronie 8 pt. „Uprzejmie proszę”. W dru-gim fragmencie tej publikacji zamieszczono treść mojego wystąpienia, którego redakto-rem byłam ja, gdyż treść tam zamieszczona odpowiada praw-

„Do rąk własnych prof. Adama Strzeboza Wiceministra Sprawiedliwości

(...) W związku z tym za-chodzi konieczność uchylenia zaskarżonych postanowień Sa-du w Łomży, powołanie no-wego innego geodety i przy-jęcie się sprawie sprawiedli-wie z bliska z anulowaniem dotychczasowego sposobu na-rzucania nam swojej woli. Chcemy koniecznie, aby taka służebność została ustalona zgodnie z wolą i wskazaniami nas jako użytkowników i ty-lko my wiemy, gdzie można a gdzie nie można ustalić i za-twierdzić taką drogę (...)

Wiktorii Maliszewskiej Eugeniusza Maliszewskiego

Polskie Radio i Telewizja w Białymstoku

(...) Do Urzędu Miejskiego w sprawie zastępczego miesz-kania wydeptałam wszystkie drogi i ścieżki i wszystko na martwym punkcie. W tej sy-tuacji mieszkanie w którym przebywałam z dziećmi wypos-awiałem do jego użytkowania właściciel z wyznaczonym ter-minem opuszczenia. Warunki w których przebywałam z ro-dziną są poniżej krytyki. Mieszkanie jest nie nadające się do zamieszkania z uwagi na groźbę zawalenia, pleśń, zgrzybienie i pełzające śliza-



momencie... nie dają się od-pić. Znaki czasu. Dawniej zaku-wano w dyby.

▲ W aptece przy ulicy Warszawskiej w Białymstoku klient, kupujący wodę mine-ralną „Wielka Pieniawa” do-staje od farmaceuty kwit upowiadający go do zwrotu takiej liczby butelek, jaką za-kupił. Cudze butelki po „pie-niawie” nie są przyjmowane.

A mówił się, że „nieważ-ne skąd to przychodzi”.

▲ Tygodnik młodzieży szkolnej „Na przelaj” drukuje list Aldony z Białegostoku: „A ja chce, żeby napisał do mnie chłopak z armii”. Aldo-no, nie ma sprawy, skocz do „WOP-a” i poznasz chłopca.

▲ Redaktor „Kurier Pod-laskiego” o publicystyce swe-go kolegi: „artyleria, której on używa przypomina mi piar-dnięcie motyla”.

▲ Hasło tygodnia: z uśmie-chem do władzy.

Z automatu

Kiedy premier Mazowiecki mówi, że polska polityka za-graniczna budowana jest w Polsce i sterowana wyłącznie z Polski, to słuchacz ciągle jeszcze biją brawo, bo jest to wiadomość tyle kłopotliwa co sensacyjna, nawet w sytuacji gdy tkwimy w wojskowych

Rozkoszny ambasador

strukturalach Układu Warszaw-skiego.

Ambasadorowi Kaszlewowi można oczywiście wierzyć lub nie. Dyplomata, który mówi prawdę kariery raczej nie zrobi. Skoro więc przedsta-wiciel sowieckiego komuniz-mu w naszym kraju dekla-

Obywatel Redaktor Naczelny Tydzień — Magazyn w Białymstoku, ul. Wesołowskiego 1 15-093 w Białymstoku

PROŚBA

dział rzeczywistości. Nie wiem tylko jaki redaktor podjął się tej publikacji oraz w jakim celu?

Na tej podstawie oświad-czam, że przytoczone fra-gmenty mojego wystąpienia powstały nie w Łomżyńskim Biurze Pisania lecz redagowa-ła mi je moja rodzona sio-

strą w Kolnie. Nie wiem dla-czego w dalszym ciągu złośli-wie przepisuje się treść dla Biura, które nie miało z tym wspólnego? Z przebiegu tej drażliwej publikacji, wno-skuję, że inicjatywa ta wy-szła z byłego Oddziału obe-cnie Biura Ogłoszeń tej gazety

„Do rąk własnych prof. Adama Strzeboza Wiceministra Sprawiedliwości

(...) W związku z tym za-chodzi konieczność uchylenia zaskarżonych postanowień Sa-du w Łomży, powołanie no-wego innego geodety i przy-jęcie się sprawie sprawiedli-wie z bliska z anulowaniem dotychczasowego sposobu na-rzucania nam swojej woli. Chcemy koniecznie, aby taka służebność została ustalona zgodnie z wolą i wskazaniami nas jako użytkowników i ty-lko my wiemy, gdzie można a gdzie nie można ustalić i za-twierdzić taką drogę (...)

Wiktorii Maliszewskiej Eugeniusza Maliszewskiego

Polskie Radio i Telewizja w Białymstoku

(...) Do Urzędu Miejskiego w sprawie zastępczego miesz-kania wydeptałam wszystkie drogi i ścieżki i wszystko na martwym punkcie. W tej sy-tuacji mieszkanie w którym przebywałam z dziećmi wypos-awiałem do jego użytkowania właściciel z wyznaczonym ter-minem opuszczenia. Warunki w których przebywałam z ro-dziną są poniżej krytyki. Mieszkanie jest nie nadające się do zamieszkania z uwagi na groźbę zawalenia, pleśń, zgrzybienie i pełzające śliza-

Wiktorii Maliszewskiej Eugeniusza Maliszewskiego

Polskie Radio i Telewizja w Białymstoku

(...) Do Urzędu Miejskiego w sprawie zastępczego miesz-kania wydeptałam wszystkie drogi i ścieżki i wszystko na martwym punkcie. W tej sy-tuacji mieszkanie w którym przebywałam z dziećmi wypos-awiałem do jego użytkowania właściciel z wyznaczonym ter-minem opuszczenia. Warunki w których przebywałam z ro-dziną są poniżej krytyki. Mieszkanie jest nie nadające się do zamieszkania z uwagi na groźbę zawalenia, pleśń, zgrzybienie i pełzające śliza-

Propozycja TYGODNIA

‘Moskiewskie biuro tury-styczne „Projekt-Kampo” oferuje zagranicznym przybyszom „możliwość spędzenia urlopu w dacy Stalina, położonej w piek-nym zakątku nad Morzem Czarnym na wysokości 800 metrów” (z prospektu re-klamowego).

‘Po raz pierwszy może-my udostępnić miejsce, gdzie Stalin tak chętnie odpoczywał, i w którym zachowane zostało całe u-

ządzenie dacy z tamtego okresu, meble i inne re-kwizyty... Istnieje możli-wość urządzania polowań w okolicy na jelenie i pta-ki... Na specjalne życzenie klientów możemy organi-zować wieczory kuchni kaukaskiej... czytamy w folderze.

Koszt tej przyjemności obejmuje zakwaterowa-nie i trzy posiłki dziennie — 250 dolarów od osoby dzieci płacą połowę.

WAYDYKAMENTY

Kiemlicze zapytują: ociec, prać nomenklatu-rę?

Istnieje finezyjny kunszt palowania bez pał-ki.

Pałkę też boli, gdy nie może uderzyć.

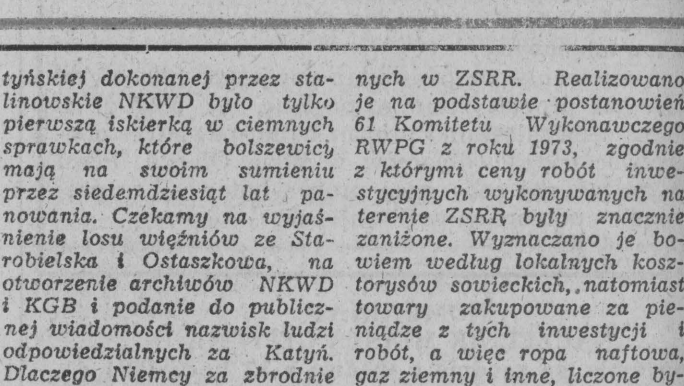
Nikt nie zna nas gorzej od nas samych.

Lider zaprzeczności: sztandar wstecznego wi-a-tru historii.

Apatia może być systemem, nieróbstwo — jednym z filarów tego systemu.

Bądź skromny! Spotkaniom z samym sobą nie nadawaj rangi spotkań na najwyższym szczeblu.

POEZJA MURÓW



tyńskiej dokonanej przez sta-linowskie NKWD było tylko pierwszą iskrą w ciemnych sprawkach, które bolszewicy mają na swoim sumieniu przez siedemdziesiąt lat pa-nowania. Czekamy na wyja-snienie losu więźniów ze Sta-robelska i Ostaszkowa, na otworzenie archiwów NKWD i KGB i podanie do publi-cznej wiadomości nazwisk ludzi odpowiedzialnych za Katyn. Dlaczego Niemcy za zbrodnię ludobójstwa zapłaćli odszko-dowania, a bolszewicka holo-ta udaje, że ma krótką pa-mięć?

To są czyste stosunki Pol-ska—ZSRR, panie Kaszlew? Nie wiem, może pan to zmie-ni i przejdzie do historii ja-ko ten sowiecki ambasador, który zachowywał się w Pol-sce nie jak Anglik w kolo-niach ale jak bolszewik w ob-cym, suwerennym i wolnym państwie.

Czyste stosunki gospodar-cze to konieczność renege-cji polskich umów inwestycyj-

NICZYPOROWICZ